

STENOGRAM

POSIEDZENIE: 26. POSIEDZENIE SENATU RP VIII KADENCJI, 1 DZIEŃ

Wicemarszałek Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ogłaszam przerwę do godziny 12.30.

Przypominam, że o godzinie 12.00 jest otwarcie wystawy poświęconej 150. rocznicy powstania styczniowego.

Po przerwie będziemy kontynuować dyskusję. Do głosu są zapisane jeszcze dwie osoby, pani senator Moździanowska i pan **senator Matusiewicz**.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 59 do godziny 12 minut 32)

Wicemarszałek Jan Wyrowiński:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym. Niektórzy już to uczynili.

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym odnieść się do tej legislacji w kontekście, tak to określe, samorządowo-prawnym. Trzeba pamiętać o tym, że ustawa o odpadach została wydana najpierw w roku 2001, czyli jeszcze przed akcesją naszego kraju do Unii Europejskiej, a od chwili wejścia do Unii mieliśmy osiem lat na wykonanie tak zwanej dyrektywy śmieciowej. Dyrektywy unijne, jak wiadomo, są określane tylko cyframi, ale... To była dyrektywa z 2003 r., było więc dość dużo czasu na to, żeby to dobrze przygotować. W lipcu 2011 r. wydano ustawę o odpadach i wprowadzono stosunkowo odległe terminy jej wejścia w życie – te najbardziej odległe dotyczyły samorządów, które do końca roku 2012 miały podjąć uchwałę o ustaleniu opłat za wywóz śmieci. I samorządy,

Wysoka Izbo, protestowały, poszczególne korporacje samorządowe protestowały, a do biur senatorskich kierowano uchwały rad gmin zmierzające do tego, aby wprowadzić szersze kryteria. Wpływały pisma do senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i do sejmowej komisji samorządu terytorialnego i rozwoju regionalnego – tak się chyba nazywa ta komisja. Niestety, posłowie na to nie zareagowali. Chwała Wysokiej Izbie i tym dwóm komisjom, czyli Komisji Środowiska pod przewodnictwem pani senator Jadwigi Rotnickiej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pod przewodnictwem pana senatora Janusza Sepiōła za to... Chwała wszystkim członkom tych komisji i całemu Senatowi, bo, przypomnę, że głosowanie tu było bez mała jednogłōsne, było 90 głōsów za.

Chciałbym też powiedzieć, Wysoka Izbo, że ta nowelizacja daje naprawdę szerokie możliwości radom gmin. Teraz wszystko zależy od nich. To poszczególne rady zdecydują o tym, w jaki sposób będą ustalać wysokość opłat za wywóz śmieci. Kryteria zostały rozszerzone i już nie tylko liczba mieszkań, ilość zużytej wody, ale również powierzchnia lokalu mieszkalnego, rodzaj zabudowy... Jak wiadomo na wysokość tej opłaty wpływa również to, czy na terenie danej gminy są składowiska, które śmieci odbierają, czy takich składowisk nie ma. Co więcej, możliwe jest obniżenie skalkulowanej już ceny – to jest odpowiedź na to, co podnosił senator pan Rulewski. Można stosować obniżenie podmiotowe na przykład w stosunku do rodzin wielodzietnych, ale wiadomo, że jeżeli stosuje się obniżenia, to wpływy do samorządu z tytułu tych opłat będą mniejsze. Jest mowa o dopłatach, ale nie mamy tu żadnych zapewnień, że te dopłaty zostaną sfinansowane z budżetu państwa.

To po prostu nie jest przewidziane. Również gminy nie przewidziały w budżetach tego, skąd brać pieniądze na dopłaty, które wspomagałyby je wtedy, gdy zastosuje się obniżenia, i stanowiłyby uzupełnienie środków budżetowych. Obawiam się, że nieprzewidzenie tych środków może spowodować, że któraś z gmin skutecznie zaskarży te przepisy do Trybunału Konstytucyjnego, a myślę, że art. 167 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jawi się tu jako przesłanka bardzo skuteczna.

Chciałbym jeszcze odnieść się do wspomnianej poprawki. Wczoraj na posiedzeniu komisji podnosiłem kwestię tych przetargów, należałoby jednak zważyć, czy ta poprawka może być w tej ustawie. Bo, proszę państwa, zgodnie z ustawą o tworzeniu aktów prawnych poruszaliśmy się w zasadzie w materii ustawy o odpadach. Tam znajdowały się szeroko rozbudowane przepisy ustawy z 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i myśmy nie mogli wprowadzić szerszej nowelizacji.

I teraz jest kwestia tego, czy ta poprawka – moim zdaniem słuszna, bo wiadomo, że skoro gminy przez te dwadzieścia kilka lat istnienia samorządu inwestowały w przedsiębiorstwa usługowe, które w większości stanowią jednoosobowe spółki prawa handlowego, gdzie jedyną osobą prawną jest gmina... A więc to jest też majątek gminy. I pozbywanie się tego majątku w taki sposób, że organizuje się przetarg i jakaś inna firma go wygrywa, i nie ma okresu przejściowego...

Uważam, że to nie jest właściwe. Jednak w sumie, nawet jeśli są tego rodzaju wątpliwości, myślę, że bardzo dobrze się stało, że Senat podjął w tym zakresie inicjatywę, stanął na wysokości zadania i spełnił oczekiwania samorządowców z całej Polski. Dziękuję bardzo.